

Dominika Barcz, Jacek Cieślewicz

Zagospodarowanie turystyczne dziedzictwa archeologicznego w Poznaniu – stan obecny i możliwości rozwoju

Turystyka Kulturowa nr 1, 44-58

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Zagospodarowanie turystyczne dziedzictwa archeologicznego w Poznaniu – stan obecny i możliwości rozwoju

Słowa kluczowe: turystyka archeologiczna, archeoturystyka, Poznań, Ostrów Tumski

Streszczenie

Elementy dziedzictwa kulturowego, odkrywane i badane w ramach prac archeologicznych, od zawsze były przedmiotem zainteresowania turystów. Można wręcz mówić o zjawisku turystyki archeologicznej lub archeoturystyki, wyróżnionej w ramach turystyki kulturowej. W Polsce dziedzina ta jest jeszcze niedostatecznie rozwinięta, w tym również w miastach związanych z najwcześniejszymi dziejami ziem polskich. W artykule autorzy dokonują próby charakterystyki stanu turystyki archeologicznej w Poznaniu a następnie określenia, czy ten rodzaj turystyki ma szanse na dalszy rozwój w mieście.

Wprowadzenie

Rozważania na temat zagospodarowania turystycznego stanowisk archeologicznych w Poznaniu należy zacząć od przytoczenia treści dokumentów odnoszących się ściśle do ochrony dziedzictwa archeologicznego. Według Międzynarodowej Karty Ochrony i Zarządzania Dziedzictwem Archeologicznym utworzonej w 1990 przez ICOMOS w Lozannie, „Dziedzictwo archeologiczne stanowi podstawowe świadectwo działalności człowieka w przeszłości. Jego ochrona i właściwe zarządzanie nim jest przeto niezbędne, aby umożliwić archeologom i innym naukowcom jego badanie i interpretację w imieniu i dla dobra obecnych i przyszłych pokoleń.” W artykule 2. znajduje się zapis „Aktywne uczestnictwo społeczeństwa musi stanowić część polityki ochrony dziedzictwa archeologicznego. Jest to szczególnie istotne w przypadku dziedzictwa ludów tubylczych. Publiczne uczestnictwo musi być oparte na dostępie do wiedzy koniecznej do podejmowania decyzji. Zapewnienie informowania społeczeństwa jest przeto ważnym elementem zintegrowanej ochrony” [ICOMOS 1990].

Europejska Konwencja o Ochronie Dziedzictwa Archeologicznego z 1992 roku opisuje dziedzictwo archeologiczne jako „wszelkie pozostałości i obiekty oraz wszelkie inne ślady ludzkości z minionych epok:

- których zachowanie i badanie przyczynia się do odtworzenia historii ludzkości i jej powiązań ze środowiskiem naturalnym;
- w wypadku których wykopaliska, odkrycia oraz inne metody badań nad dziejami ludzkości i nad jej środowiskiem stanowią główne źródło informacji (...). Dziedzictwo archeologiczne winno obejmować struktury, konstrukcje, zespoły architektoniczne, tereny eksploatowane, przedmioty ruchome, zabytki innych typów wraz z ich kontekstem, zarówno na lądzie jak i w wodzie (...)” [Dz. U, z 1996, nr 120, poz. 564, art. 1, 2].

Każda ze Stron zobowiązuje się wprowadzić, za pomocą środków odpowiednich dla danego Państwa, system prawny dla ochrony dziedzictwa archeologicznego, zapewniając możliwość:

- tworzenia rezerwatów archeologicznych, nawet w wypadku braku widocznych pozostałości na lądzie czy pod wodą, celem zachowania dowodów materialnych dla zbadania przez następne generacje; (...) - przeprowadzić działania edukacyjne, aby obudzić i rozwinąć w opinii publicznej świadomość wartości dziedzictwa archeologicznego dla zrozumienia przeszłości, jak i niebezpieczeństw, jakie zagrażają temu dziedzictwu;

- zabiegać o publiczny dostęp do istotnych elementów dziedzictwa archeologicznego, w szczególności stanowisk oraz przyczyniać się do publicznej ekspozycji odpowiednio dobranych obiektów archeologicznych [Dz. U, z 1996, nr 120, poz. 564, art. 9].

Przytoczony dokument podkreśla powinność takich instytucji jak wojewódzkie urzędy konserwatorskie czy muzea, do udostępniania pozostałości archeologicznych oraz pełnienia funkcji popularyzatorskich [Chowaniec 2010, s. 7], w tym funkcji turystycznych.

Obiekty archeologiczne stanowią nieodłączny element wchodzący w skład walorów turystycznych obszaru i są jednym z głównych przedmiotów zainteresowań turystyki kulturowej. Pojawiają się one zarówno jako główny przedmiot zainteresowania turystów oraz atrakcja dodatkowa, towarzysząca pozostałym obiektom zabytkowym i innym atrakcjom. Fenomen poszukiwania i zwiedzania obiektów archeologicznych zdobył nazwę turystyki archeologicznej, określanej również mianem archeoturystyki (ang. *archaeotourism*) którą Archeological Institute of America określa następująco: Turystyką archeologiczną są „podróże, których celem jest zwiedzanie i doświadczanie stanowisk archeologicznych i miejsc historycznych. Siłą motywacyjną uprawiania turystyki archeologicznej jest zainteresowanie przeszłością i poszerzanie wiedzy o starożytnych lub historycznych kulturach. (...) Komponentem turystyki archeologicznej może być zwiedzanie muzeów, miejsc o znaczeniu historycznym, rezerwatów archeologicznych i historycznych, a nawet udział w tradycyjnych festiwalach, tańcach i innych wydarzeniach” [definicja za: Krueger 2012, s. 6].

Turystyka kulturowa jest współcześnie najbardziej rozwijającym się nurtem w światowym ruchu turystycznym. Według danych statystycznych UN WTO, jej udział stanowi 37 % i wykazuje tendencje rosnącą. Jak zauważa A. Mikos von Rohrscheidt, obecnie można już mówić o fenomenie turystyki kulturowej [2008]. Wyjazd z miejsca zamieszkania stanowi sposobność do poznawania świata i samorozwoju. Jak wskazują badania Instytutu Turystyki, w Polsce, zwiedzanie atrakcji turystycznych jest najważniejszym celem przyjazdów (45,2 %) [Kruczek 2009, ss. 1-2]. Do dziedzictwa kulturowego zaliczają się pozostałości archeologiczne.

Warto urozmaicać wyjazdy wypoczynkowe, poznając rodzimą kulturę i tradycję. Reguła 3xS (Sun, Sea, Sand – słońce, morze, piasek) powoli staje się przestarzała i nieatrakcyjna dla turysty XXI w. Dlatego warto pielęgnować i zagospodarowywać pozostałości po naszych przodkach. Prezentacja stanowisk archeologicznych, poza zaspokojeniem ciekawości i dostarczaniem wrażeń estetycznych, czy wręcz przyjemności [Pawleta 2011, s. 46], ma również ogromne znaczenie dla edukacji oraz budowania tożsamości lokalnej i narodowej [Stritch 2006, s. 43-60].

Jednocześnie należy pamiętać, że wszelkiego rodzaju atrakcje związane z turystyką archeologiczną powinny budzić zainteresowanie turystów nieposiadających wykształcenia specjalistycznego, a po prostu będących miłośnikami historii. Zaspokojeniu potrzeb grup eksperckich służą organizowane wycieczki o charakterze seminaryjnym, często pod opieką miejscowego archeologa, podczas których zapewnia się zupełnie inny poziom przekazu, niż podczas wycieczek dla osób nie posiadających wykształcenia specjalistycznego [Krueger 2012, s. 9]. Myśląc o turystyce kulturowej jako o zjawisku stosunkowo powszechnym trzeba kierować ofertę i przygotowywać atrakcje uwzględniając potrzeby turysty nastawionego na łączenie zdobywania informacji z rozrywką i określonymi przeżyciami i niekoniecznie zainteresowanego miejscami posiadającymi wyłącznie wartość naukową.

Dla wielu regionów obiekty archeologiczne są jednym z podstawowych walorów turystycznych, których obecność staje się głównym magnesem dla ruchu i które w znacznym stopniu kreują wizerunek takiej destynacji. W tej grupie znajdują się przede wszystkim obszary zamieszkane w przeszłości przez cywilizacje o wysokim poziomie kultury

materialnej: basen Morza Śródziemnego, Mezoameryka czy Azja południowo – wschodnia. Obiekty takie jak Pompeje czy Knossos są miejscami powszechnie rozpoznawanymi, stanowią jednak zaledwie ułamek procenta spośród ogromnej ilości stanowisk archeologicznych dokumentujących przeszłość i będących jej namacalnym świadectwem. Wiele z nich zostało przystosowanych dla ruchu turystycznego i stało się istotnymi atrakcjami, nawet jeśli same z siebie nie generują znacznego ruchu turystycznego.

W Polsce sytuacja przedstawia się mniej korzystnie. Specyfika środowiska przyrodniczego naszego kraju nie pozwala na zachowanie się do czasów współczesnych większości materiałów. Gdy w Egipcie w grobowcach z okresu Nowego Państwa znajdowane są idealnie zachowane mumie oraz figurki drewniane, a nawet fragmenty strojów, w Polsce podczas wykopalisk z tego okresu można liczyć na fragmenty ceramiki, narzędzia i ozdoby z brązu, czasem pozostałości drewnianych konstrukcji. Obszar naszego kraju nie znalazł się nigdy w zasięgu żadnej z wielkich cywilizacji starożytności, po których pozostały liczne budowle wykonane z trwałego materiału, przede wszystkim kamienia. Monumentalizm kurhanów kujawskich nie może się równać wielkim tolosom greckim.

Do najważniejszych obiektów archeologicznych o znaczeniu ogólnokrajowym należą między innymi Muzeum Archeologiczne w Biskupinie, Muzeum i Rezerwat Archeologiczny w Krzemionkach oraz Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy. Wymienione przykłady mają dostatecznie dobrą markę, by stać się samodzielnym celem przyjazdów dla turystów krajowych, jak i dodatkową atrakcją dla turystów zagranicznych.

W pełni zagospodarowane stanowiska archeologiczne należą nadal do rzadkości. Częstym problemem jest niedostateczna ekspozycja, a w wielu przypadkach nawet brak oznakowania danego stanowiska w terenie. Skutkiem tego jest sytuacja, w której liczne miejsca historyczne i zabytki stają się „martwe” [Faracik 2000, s. 143]. Wyjątkiem nie są tu nawet duże miasta, takie jak Kraków czy Poznań, będące jednocześnie znaczącymi węzłami turystycznymi, obfitującymi w zabytki historii i ślady przeszłości. Zatem pojawia się pytanie o przyczynę takiego stanu rzeczy, czy wynika to po prostu z niskiej przydatności stanowisk archeologicznych dla turystyki, z braku zainteresowania promocją tych stanowisk przez instytucje zaangażowane w organizację turystyki na danym obszarze. Być może przyczyn należy doszukiwać raczej w kwestiach bardziej technicznych, takich jak utrudniona dostępność dla turystów.

Celem autorów niniejszego opracowania było dokonanie syntetycznego przeglądu obiektów turystyki archeologicznej na terenie miasta Poznania, w tym już istniejących, jak i planowanych lub budowanych atrakcji z zakresu archeoturystyki, jak również stanowisk archeologicznych, które nie są wykorzystywane w turystyce. Pozwoli to odpowiedzieć na pytanie, czy w Poznaniu istnieją możliwości do dalszego rozwoju tego rodzaju turystyki kulturowej, a jeśli tak, to w oparciu o jakie miejsca lub stanowiska archeologiczne.

Przydatność obiektów archeologicznych dla turystyki

W polskim piśmiennictwie jedną z pierwszych osób zajmujących się oceną przydatności obiektów archeologicznych dla rozwoju turystyki był J. Rajces [1975], cytowany później w innych publikacjach. Zaproponował on podział obiektów archeologicznych na trzy grupy, w kolejności od najbardziej atrakcyjnych do najmniej atrakcyjnych:

- A – obiekty zrekonstruowane, zorganizowane w rezerwaty archeologiczne, lub posiadające ekspozycję muzealną w miejscu wykopalisk;
- B – obiekty niezagospodarowane, ale wyraźnie widoczne na powierzchni ziemi;
- C – obiekty niezagospodarowane i niemal niewidoczne na powierzchni.

Zdaniem autorów klasyfikacja ta wymaga uzupełnienia o dodatkowe czynniki, wykraczające poza jedynie stan i formę zagospodarowania. Istotne jest także położenie stanowisk względem innych atrakcji turystycznych na danym terenie lub w mieście i także współczesna infrastruktura terenu. Nie można pomijać również wspomnianego wcześniej czynnika, jakim jest fakt, że nie każdy obiekt interesujący z punktu widzenia badań naukowych, zacieka wi szersze grono odwiedzających.

Warto również wzbogacić listę możliwych metod zagospodarowania o nowoczesne formy, zdobywające popularność dopiero od pewnego czasu, a mało znane i stosowane w latach siedemdziesiątych. Mowa tu przede wszystkim o obiektach wykorzystujących na szeroką skalę multimedia oraz instalacje tworzące modele lub całkowite rekonstrukcje budowli (na ogół w mniejszej skali) i przedmiotów zabytkowych. Umożliwia to w dużej mierze zrezygnowanie z pokazywania publiczności artefaktów, na rzecz wspomnianych wyżej rozwiązań.

Ślady przeszłości w Poznaniu

Poznań jako jedno z najstarszych i najważniejszych ośrodków formujących państwo polskie posiada wyjątkowo ciekawą historię, zapisaną nie tylko na kartach kronik, ale również znajdującą się w ziemi. W ewidencji wykonanej przez J. Kaczmarek [2008] widnieje liczba 1074 stanowisk archeologicznych występujących w obrębie współczesnych granic miasta Poznania, rozmieszczonych zarówno w centrum miasta jak i na jego obrzeżach. Autorka w swojej pracy zawarła krótką, acz wyczerpującą charakterystykę każdego z nich, obejmującą czas i przebieg badań, opis znalezisk i kontekst historyczny.

Analiza wspomnianej powyżej listy, w połączeniu z prowadzoną w maju i czerwcu 2012 roku inwentaryzacją terenową wybranych stanowisk, pozwoliły określić przydatność tych miejsc dla turystyki archeologicznej, jak również możliwości ich ewentualnego dalszego zagospodarowania turystycznego. Pod uwagę zostały wzięte takie czynniki jak: wartość poznawcza i znaczenie historyczne danego stanowiska, stan i rodzaj zachowanych na miejscu śladów historii, możliwość zagospodarowania (ekspozycji lub przynajmniej czytelnego oznakowania) stanowiska, położenie obiektu w przestrzeni miasta, jego najbliższe sąsiedztwo, dostępność, jak również umiejscowienie w stosunku do innych zabytków, atrakcji turystycznych i miejsc koncentracji ruchu turystycznego. Jedynie dobra kombinacja wymienionych wyżej elementów może warunkować zainteresowanie ze strony turystów.

Przeprowadzona analiza wykazała, że zasadnicza część stanowisk archeologicznych na terenie Poznania posiada obecnie znikome, lub żadne znaczenie dla turystyki, oraz że perspektywa rozwoju turystyki archeologicznej w oparciu o większość z nich jest niewielka.

W ogólnym ujęciu dominują stanowiska opisane jako dawne miejsca osadnictwa, wyznaczone na podstawie nagromadzenia wyłącznie przedmiotów ruchomych, takich jak np. ceramika. Nie ma w tych punktach żadnych widocznych na powierzchni ziemi pozostałości zabudowań czy innych obiektów. Po przeprowadzeniu badań i wykonaniu odpowiedniej dokumentacji wykopy archeologiczne były zasypywane. Na obszarze Poznania od średniowiecza mamy do czynienia z ciągłością osadniczą. Oznacza to, że większość pozostałości archeologicznych znajduje się obecnie na zabudowanym terenie, na prywatnych posesjach lub co gorsza pod współczesnymi budynkami, drogami, czy w sąsiedztwie podziemnej infrastruktury jak kable przesyłowe czy rurociągi. Z oczywistych względów wykorzystanie takich miejsc jest bardzo ograniczone.

Również umiejscowienie większości stanowisk archeologicznych w stosunku do innych miejsc, cieszących się zainteresowaniem turystów, negatywnie wpływa na potencjalne możliwości przystosowania tych obiektów dla turystyki. Czynnikiem ten jest w dużej mierze pokrewny wcześniej opisanemu i również wiąże się z prowadzeniem wielu prac badawczych na rubieżach miasta. W połączeniu z umiarkowaną atrakcyjnością neguje to sens podejmowania prób wpisania takich stanowisk w ofertę turystyczną Poznania. Można

poniekąd z góry przyjąć, że zaledwie niewielu odwiedzających będzie skłonna podjąć trud przemieszczenia się w odległy fragment miasta celem zwiedzenia miejsca stanowiącego przeciętną atrakcję. W przypadku Poznania, zagospodarowane na potrzeby turystyki mogą zostać jedynie obiekty czy stanowiska położone w centrum miasta, szczególnie wzdłuż głównego szlaku turystycznego, czyli Traktu Królewsko – Cesarskiego.

Po dokonaniu analizy w oparciu o zaprezentowane kryteria można było drogą eliminacji wyselekcjonować zaledwie kilka obiektów i stanowisk, co do których uzasadnione jest planowanie ich zagospodarowania jako nowych atrakcji turystycznych. W grupie tej znalazły się zarówno obiekty, które już teraz stały się przedmiotem zagospodarowania w różnych formach, jak również takie, które nie są w żaden sposób oznakowane w terenie i są obecnie zapomniane lub w ogóle nieznane szerszemu gronu odbiorców.

Rezerwat archeologiczno-architektoniczny w Poznaniu

Mało kto pamięta, że w latach siedemdziesiątych XX w. powstał rezerwat archeologiczno-architektoniczny na narożniku ulic Garbary i Małe Garbary. Obecnie obiekt stanowi szary i odpychający punkt miasta. Wśród osób, które wiedzą o istnieniu rezerwatu, ma on niepochlebny opinię, jednak w większości przypadków, miejsce to nie jest w ogóle rozpoznawalne. Taki stan rzeczy bardzo zaskakuje zważywszy na predyspozycje omawianego obszaru. W latach siedemdziesiątych XX w. rezerwat cieszył się sporym zainteresowaniem, wymieniany był również w przewodnikach miejskich, jako jedna z atrakcji Poznania [Kondziela 1975].

Powstanie rezerwatu związane było z badaniami archeologicznymi jakie w latach 1970 – 1971 prowadził W. Błaszczyk. Wykopiska na terenie osady Gotarda sprzężone były z badaniami części północnej Starego Miasta Poznania, oraz podjętą budową „trasy chwaliszewskiej” [Błaszczyk 1977, ss. 120-124]. Na stanowisku Garbary 75/77 odkryto pozostałości z okresu lateńskiego/wpływów rzymskich. Z XI – XII w. pochodziła osada targowa z drewnianymi chatami i cmentarz wczesnośredniowieczny. W latach 30-tych XIII w. do Poznania zostali sprowadzeni dominikanie, w 1244 Przemysław I przeniósł ich siedzibę na omawiany obszar, gdzie zakonnicy wybudowali klasztor [Konopka 1972]. Przez lata, pierwotna bryła obiektu uległa licznym przekształceniom. Między innymi dobudowano kaplice i zakrystię, podczas powodzi w XVII w. zawaliły się filary i sklepienia dwunawowego kościoła, w 1803 roku pożar strawił wnętrza kościoła i część klasztoru. W 1822 nastąpiła kasata zakonu, co przyczyniło się do rozebrania dwóch skrzydeł klasztoru [Błaszczyk 1973, ss. 124-129, Kondziela 1975]. Od 1920 kościół i klasztor są w posiadaniu jezuitów. W czasie II Wojny Światowej budynek nie ucierpiał, natomiast został zburzony pruski arsenał artyleryjski, który stał w danym miejscu od około 1870 r. Badania były uzupełnieniem prac przeprowadzonych w 1959 – 1960 przez J. Żaka [Błaszczyk 1973 ss. 123, 130, Kaczmarek 2008, ss. 224-226] W rezerwacie wyeksponowane zostały zrekonstruowane fundamenty wczesnogotyckie i gotyckie klasztoru, w tym również fragmenty pieców oraz część muru obronnego [Kondziela 1975, Konopka 1974, ss. 64-66]. Na przebadanym obszarze archeolodzy odkryli również cmentarzysko, które funkcjonowało do XVII w., budynek gospodarczy, kuchnię z piecem z XVI w. i krużganek wirydarza [Konopka 1972].

Podsumowaniem badań Starego Miasta było zorganizowanie sympozjum naukowego, wtedy też nastąpiło uroczyste otwarcie rezerwatu, oraz nowej ekspozycji w Muzeum Archeologicznym. Impreza spotkała się z bardzo dużym zainteresowaniem ze strony naukowców oraz mieszkańców miasta. Na stanowisku znajdowała się wystawa polowa, na której można było się zapoznać z przebiegiem badań, w gablotach można było obejrzeć liczne, bardzo interesujące artefakty. Jak już w 1974 r. zauważył M. Konopka, brakowało tylko modelu rekonstrukcji dawnych budowli.

Dlaczego rezerwat nie odniósł długofalowego sukcesu? W końcu jego promocja i znaczenie w latach siedemdziesiątych, sugerowały, że zostanie jednym ze stałych punktów docelowych wycieczkowiczów. Analizując jego położenie, można odnieść wrażenie, że jest

to jedna z lepszych lokalizacji na obiekt turystyczny. Rezerwat mieści się w granicach Starego Miasta, ponadto leży dokładnie pomiędzy Starym Rynkiem a Ostrowem Tumskim, na rogu dużego skrzyżowania, przy znaczącym trakcie komunikacyjnym oraz przy przystankach autobusowych i tramwajowych. Obiekt zlokalizowany jest w sąsiedztwie zrekonstruowanych fragmentów średniowiecznej Bramy Wronieckiej, dwóch baszt, muru obronnego oraz Nowej Synagogi.

Trasa szybkiego ruchu stała się główną przyczyną kulturalnego upadku tego miejsca. Na potrzeby budowy drogi, zostały zburzone liczne kamienice, odsłaniając w ten sposób ślepe ściany pozostałych budynków. W okolicę wdarła się nowa, nienawiązująca stylistycznie do otoczenia architektura, oszpecając omawiany obszar. Niegdyś miejsce stanowiące szlak spacerowy, zaczęło być omijane ze względu na duży ruch uliczny.

Kolejnym aspektem jest brak jakichkolwiek danych na temat rezerwatu oraz obiektów znajdujących się w jego obrębie. Abstrahując od faktu, że w Informacji Turystycznej nie ma żadnych materiałów na ten temat, to również w obrębie rezerwatu nie ma tablic informacyjnych, przedstawiających historię tego miejsca, planów architektonicznych oraz wizualizacji i przedstawień ikonograficznych poszczególnych zabytków.

Obszar jest obecnie bardzo zaniedbany, zrekonstruowane mury powoli zaczynają się kruszyć, wyznaczone alejki zupełnie zarosły trawą, na ścianach budynków okalających rezerwat widnieją graffiti. Teren stał się głównie miejscem wyprowadzania psów (ryc. 1)



Rycina 1. - Rezerwat archeologiczno – architektoniczny przy ulicy Garbary

Szansą dla rezerwatu byłoby zainteresowanie ze strony władz miasta, wpięrow odświeżenie terenu (w tym postawienie tablic informacyjnych), następnie ożywienie tego miejsca, wprowadzając cykliczne imprezy, lub organizując powtórnie wystawę polową. Dużą nadzieją jest Trakt Królewsko – Cesarski, wiodący w tym miejscu. Ponadto dynamicznie rozwijający się Ostrów Tumski, który mógłby ożywić ruch spacerowy na danym odcinku. Obecnie rezerwat nie tyle nie stanowi interesującego obiektu turystycznego, co nawet w ogóle nie funkcjonuje w świadomości samych mieszkańców jako miejsce historyczne.

Mury miejskie w obrębie Starego Miasta

W latach dziewięćdziesiątych XX w. były prowadzone szeroko zakrojone prace ziemne związane z remontem sieci gazociągowej i wymianą rur w tej strefie miasta oraz przyległych dzielnic. W związku z czym na całym obszarze Starego Rynku przeprowadzono nadzór archeologiczny. Badania pozwoliły ustalić przebieg fundamentów średniowiecznych kamienic, murów miejskich oraz bram. Na przykład na ul. Wrocławskiej zostały odkryte dobrze zachowane partie fundamentowe bramy miejskiej. Wykopiska prowadzone przez E. Krause, P. Wawrzyniaka i Z. Karolczaka pozwoliły prześledzić fazy rozwoju budowli od powstania w latach 80-tych XIII w. po ostateczną rozbiórkę na przełomie XVIII i XIX w. Zlokalizowano również nawarstwienia kulturowe od 1254 r. (lokacji miasta Poznania na lewym brzegu Warty). W obrębie ul. Wrocławskiej natrafiono na pozostałości moszczeń drewnianych z XIII – XVI w., szczątki drewnianych rur wodociągowych z XIX w. oraz na dużą liczbę artefaktów [Kaczmarek 2008, s. 248, Konopka, Zaborowska 1998].

Kluczowa z punktu widzenia problematyki artykułu jest kwestia ekspozycji średniowiecznych murów. Częściowe rekonstrukcje obwarowań miejskich znajdują się jedynie w okolicach ulicy Stawnej i Wronieckiej oraz obok parku im. Chopina, gdzie turysta może oglądać między innymi dwie baszty miejskie, w tym jedną zrekonstruowaną. Znajduje się tam również niewielki fragment średniowiecznych murów miejskich. Trzeba jednak zauważyć, że miejsce to nie cieszy się zainteresowaniem ze strony turystów, zwiedzających, a co więcej nie daje żadnego obrazu całości, pozwalającego zobaczyć wpływ dawnych konstrukcji architektonicznych na przestrzenny rozwój miasta.

Średniowieczna zabudowa miasta została zaznaczona czerwoną kostką brukową we współczesnych szarych chodnikach na obszarze całego Starego Miasta (ryc. 2). Projekt genialny w swej prostocie, niestety nie osiągnął zamierzonych celów. Obecnie, praktycznie żaden spacerowicz na Starym Rynku nie zdaje sobie sprawy, dlaczego część chodnika wyróżnia się kolorystycznie. Poruszając się na omawianym terenie wręcz można odnieść wrażenie chaosu i nieuporządkowania. Czerwony bruk kojarzy się raczej z pracami ziemnymi oraz łataniem po nich dziur, dostępną w danym momencie betonową kostką, niedopasowaną kolorystycznie do reszty. Niewielkie zmiany pozwoliłyby na wyeksponowanie bardzo ciekawej atrakcji, towarzyszącej innym zabytkom centrum.



Rycina 2 – zarys murów miejskich zaznaczony kostką brukową

Najprostszą formą rozwiązania problemu byłoby umieszczenie tablic informacyjnych przy każdej z ulic wjazdowych na rynek. Zawierałyby nałożone na siebie plany współczesnego oraz średniowiecznego centrum miasta wraz z opisem. Inną koncepcją, znacznie droższą w wykonaniu byłaby wymiana bruku na materiał, który bardziej wyróżniałby się na tle chodnika. Dobrym rozwiązaniem byłoby ułożenie w tych miejscach np. cegieł i kamieni, które dokładnie imitowałyby średniowieczne fundamenty. Należy jednak podkreślić, że działanie takie ma sens, jeżeli odtworzony zostanie pierwotny przebieg murów, zrekonstruowany na podstawie badań archeologicznych, a nie zaznaczone jedynie te fragmenty, które udało się odnaleźć. W obecnej formie zarys

murów jest nieczytelny dla przeciętnego turysty. Konieczne jest wyraźne pokazanie w którym miejscu znajdowały się poszczególne elementy osadnictwa średniowiecznego.

W interesujący sposób podobne zagadnienie zrealizowano w Gnieźnie. Zarys murów prezentuje czerwona betonowa kostka, wokół inaczej zorientowanego kamiennego bruku. Przy szczególnie ważnych obiektach, takich jak bramy miejskie, ustawiono tablice informacyjne w formie niewielkich szklanych piramid. Pomysł ten, niezwykle ciekawy, mógłby się sprawdzić na ruchliwym rynku Poznania.

Obecnie turysta może się dowiedzieć o istnieniu tego typu zabytku tylko podczas zwiedzania miasta z wykwalifikowanym przewodnikiem, z publikowanych pozycji oraz ulotek wydawanych przez Wydawnictwo Miejskie. Atrakcja ma potencjał ze względu na świetną lokalizację, jednak sama w sobie nie będzie nigdy stanowić celu wycieczek, może być jednak ciekawym uzupełnieniem dla turystów nastawionych na poznawanie historii miasta, gdyż rzeczony fortyfikacje walnie przyczyniły się do jego ówczesnego i obecnego kształtu i rozplanowania.

Wczesnośredniowieczne cmentarzysko szkieletowe na Śródce

Podczas nadzoru archeologicznego budowy wodociągu na Śródce w 1994 r. odkryto cmentarzysko wczesnośredniowieczne. Wykopaliska na stanowisku Rynek Śródecki 4 nadal pod kierownictwem P. Pawlaka i E. Ciesielskiej kontynuowano w latach 1996 – 1997, odnajdując łącznie 168 pochówków. Na podstawie cech obrządku pogrzebowego nekropola została wydatowana na okres od X/XI w. do połowy XII w. i połączona z ludnością Ostrowa Tumskiego. Obrządek pogrzebowy cechował się chowaniem zmarłych wraz z narzędziami codziennego użytku oraz ozdobami.

Cmentarzysko było jedyne w swoim rodzaju. Charakteryzowało się szczególnie dobrym stanem zachowania oraz szerokim spektrum rodzajów relikwów drewnianych konstrukcji (trumny, obstawy/szalunki) w obrębie jam grobowych. Drugą cechą wyróżniającą nekropole była obecność obiektów paleniskowych w obrębie cmentarzyska. Pozostałości wskazywały na rozpalenie ogniska w jamach grobowych (przed lub po złożeniu ciała do grobu) oraz na palenie ognia na grobach. Najprawdopodobniej by uczcić w ten sposób zmarłych. Miejsce pochówku odzwierciedla stratyfikację społeczną, badacze wskazują, że obszar był podzielony na strefy, dzielące nie tylko pod względem ekonomicznym ale również na płeć oraz wiek. Dzieci chowano w oddzielnej strefie cmentarza [muzarp.poznan.pl, Zaborowska, Żółkowski 2005]. Pod poziomem cmentarzyska odkryto również relikw chaty z brukiem kamiennym, pochodzącym z czasów przed powstaniem nekropoli i datowanym na X w. [Zaborowska, Żółkowski 2005].

Stanowisko archeologiczne sprawia wrażenie bardzo ciekawego obiektu, godnego zwiedzenia. Niestety obszar, gdzie zlokalizowana została nekropola, obecnie stanowi chodnik i parking przed salonem samochodowym. O interesującej historii danego miejsca nie przypomina nawet tablica informacyjna. Osoba zainteresowana odnalezieniem lokalizacji stanowiska archeologicznego, nie odnajdzie go, nie znając dokładnego adresu. Na temat nekropoli brakuje danych również źródłach popularyzatorskich, takich jak przewodniki.

Przykład cmentarzyska na Śródce pokazuje, że pomimo wyjątkowego znaczenia dla nauki, ciekawej historii związanej z danym miejscem, nie każde stanowisko archeologiczne może stanowić produkt turystyczny. Ze względu jednak na jego lokalizację – w bezpośrednim sąsiedztwie Traktu Królewsko – Cesarskiego, warto byłoby przynajmniej zaznaczyć, że taki obiekt się w tym miejscu znajdował. Z pewnością nie jest to informacja, którą można by skierować do osób poszukujących jedynie atrakcyjnych widoków, jednak jest spora szansa, że zainteresuje ona tych, którzy poszukują „czegoś więcej”, a przede wszystkim są zainteresowani śladami początków państwa polskiego.

Ostrów Tumski

Początki zasiedlenia obszaru w korycie rzeki Warty datuje się na schyłek IX w. Ostrów został wybrany na lokalizację grodu ze względu na korzystne walory obronne, komunikacyjne i gospodarcze. Pierwszym budowniczym na tej ziemi mógł być dziad Mieszka I, Lestek. Dynastia Piastów wiodła prym wśród innych rodów, jednak by zbudować wielkie państwo oraz zdobyć uznanie na arenie europejskiej, Mieszko musiał zostać chrześcijaninem. Istnieją przesłanki, że chrzest Polski odbył się na Ostrowie Tumskim, w baptysterium, które znajduje się obecnie w podziemiach katedry. Naukowcy wciąż spekulują, czy pierwszą stolicą Polski był Poznań, czy Gniezno. Nie wiadomo, czy spory w tej kwestii kiedyś ucichną. Co jednak trzeba podkreślić, Poznań był dużym i znaczącym ośrodkiem jak na owe czasy [Kurnatowska 2010, ss. 9-23]. W obrębie grodu do znaczących budowli należały: stacja misyjna biskupa Jordana z wymienionym już baptysterium. Pod koniec X w. w tym miejscu stanęła pierwsza katedra biskupia. Gród zabezpieczony był wałem ziemnym, z czasem rozbudowywanym. W obrębie grodu znajdowało się murowane palatium z kaplicą oraz drewniana zabudowa mieszkalna [Kóčka-Krenz 2010, ss. 33-43].

Ostrów Tumski posiada niezwykle złożone dzieje i długą historię badań archeologicznych. Związane z zagadnieniem turystyki archeologicznej są cztery obiekty: stanowisko przy kościele NMP, Rezerwat Archeologiczny na Ostrowie Tumskim, podziemia katedry oraz Interaktywne Centrum Historii Ostrowa Tumskiego

Kaplica pałacowa palatium Mieszka I

Obszar był okresowo badany od 1939 r., jednak regularne wykopaliska poprowadziła w latach 1999 – 2004, następnie 2008 – 2009 H. Kóčka-Krenz.

Rozwój grodu wczesnopiastowskiego ustala się na IX w. Kaplica pochodzi z drugiej połowy X w. i wraz z całą rezydencją książęcą stanowi pierwszą monumentalną budowlę państwa Piastów. Kaplica była kościołem salowym z zamkniętą absydą. Badania pozwoliły ustalić, że pomieszczenie było wyłożone gipsem i malowane oraz wykładane mozaiką. Najprawdopodobniej w tym miejscu została pochowana fundatorka kaplicy – Dobrawa. Kaplica była zapewne pierwszym tej funkcji budynkiem w obrębie poznańskiego grodu [Kóčka-Krenz 2004, 2010].

Kaplica zlokalizowana jest przy południowej ścianie kościoła Najświętszej Maryi Panny. Oznaczona jest tablicą informacyjną, na której znajduje się plan obiektu, jego wizualizacja oraz krótka informacja na temat badań archeologicznych. Tablice, oraz miejsce gdzie znajdują się zasypane relikty kaplicy przedstawia rycina 3.



Rycina 3 – Miejsce, w którym odkryto pozostałości kaplicy pałacowej z czasów Mieszka I

Ze względu na intensywny rozwój Ostrowa Tumskiego jako punktu docelowego turystyki kulturowej, należałoby się zastanowić, czy w danym miejscu został wykorzystany pełen potencjał tego stanowiska. Zdaniem autorów tablica zaznaczająca położenie palatium jest niewystarczającą formą prezentacji tak interesującej historii. Ze względu na bardzo duże znaczenie obiektu oraz całego grodu na Ostrowie, należałoby wzbogacić ten obszar o dodatkową formę ekspozycji przeszłości. Ciekawą propozycją byłoby odsłonięcie obiektu i przykrycie hartowanym szkłem oraz odpowiednie oświetlenie pozostałości. Podobne koncepcje były zgłaszane już w momencie dokonania wspomnianych prac badawczych. Niestety, wówczas spotkała się ona z umiarkowanym zainteresowaniem, jak również z oporem władz kościelnych zaniepokojonych stanem kościoła NMP. Kolegiata znajdująca się nad wczesnośredniowiecznym budynkiem, jest bowiem w bardzo złym stanie technicznym. Pomimo licznych prac wzmacniających, już od prawie dwudziestu lat jest wyłączona z kultu [Antowska-Gorączniak, Dębski 2008, s. 163]. Można jednak przyjąć, że przy odpowiednich pracach zabezpieczających kościół pozostałby niezagrożony, a możliwe stałoby się unaocznienie jednego z fundamentów polskiej państwowości i kultury. Przy odpowiedniej oprawie informacyjnej z pewnością stałby się on jednym z głównych punktów docelowych na Ostrowie Tumskim.

Można tu nawiązać do romańskiej bazyliki św. Jerzego na praskich Hradczanach, która mimo, że przytłoczona przez ogrom i rozmach katedry św. Wita, jest odwiedzana przez wielu turystów, chcących nawiązać kontakt z początkami historii danego kraju. Oczywiście liczba odwiedzających Ostrów Tumski w Poznaniu jest zdecydowanie mniejsza, jednak zjawisko zainteresowania obiektami niepozornymi, a o ogromnym znaczeniu dla najwcześniejszych dziejów budowlami można wykorzystać również na rodzimym gruncie.

Podziemia Katedry Poznańskiej

Podczas II Wojny Światowej Bazylika Archikatedralna św. Piotra i św. Pawła została w dużym stopniu zniszczona. Rok po zakończeniu działań, a następnie w latach 1951 – 1956 w podziemiach katedry zostały przeprowadzone wykopaliska archeologiczne. Badaniami kierował W. Hensel, Z. Kępiński i K. Józefowiczówna, na ich podstawie ustalono, że przedromańskie fundamenty są pozostałościami baptysterium oraz pierwszej katedry w Polsce [Józefowiczówna 1963]

W drugiej połowie X w. rozbudowano kolejny człon północnej części grodu. Wzniesiono tam baptysterium, prawdopodobnie połączone z kaplicą. Pamiątką po tamtym budynku jest kamienna misa, interpretowana jako basen chrzcielny. Powstanie budowli związane było z założeniem na Ostrowie Tumskim stacji misyjnej przez biskupa Jordana. Możliwe jest również, że książę wraz ze swoim dworem przyjął w niej pierwszy sakrament, czyniąc królestwo państwem chrześcijańskim [Kóčka-Krenz 2011].

W krótkim odstępie czasu, w miejscu baptysterium powstała katedra św. Piotra. Budynek składał się z trzech naw, w tym zachodniej, wyższej, przeznaczonej dla władcy, by ten mógł górować nad poddanyymi. Według tradycji, uznaje się, że jest to miejsce spoczynku dwóch pierwszych władców Polski, Mieszka I oraz Bolesława Chrobrego. Dowód mają stanowić relikty dwóch grobów, w obrębie murów przedromańskiej świątyni. Po zniszczeniu budynku w latach 1034 - 1038, obiekt odbudowano w tym samym miejscu w stylu romańskim [www.katedra.archpozn.pl]. W podziemiach można również zobaczyć grobowce Mieszka II, Kazimierza Odnowiciela, Władysława Odonica, Przemysła I, a także Bolesława Pobożnego i Przemysła II [www.poznan.pl]

Wejście do podziemi katedry znajduje się w północnej wieży. By się tam dostać, poza sezonem letnim, należy udać się do zakrystii, za drobną opłatą, otrzymuje się duży, żelazny klucz. Ze względu na niewielką liczbę turystów, zazwyczaj zwiedza się obiekt samemu, co pozytywnie wpływa na aurę miejsca. Informacji na temat historii katedry dostarczają kolorowo-ilustrowane plansze autorstwa Z. Kurnatowskiej. W głównym pomieszczeniu

znajdują się fundamenty I katedry, przez wąską wnękę można przejść do lapidarium z pozostałościami nagrobków i epitafiów. W trzeciej sali mieści się krypta doczesnych metropolitów i biskupów Poznania.

Zwiedzanie podziemi katedry można określić jako wyjątkowe poświadczenie. W półmroku ogląda się pozostałości murów i grobowców, obcuje się z historią początków państwa Piastów. Na atmosferę dostojności mają wpływ liczne rzeźby aniołów, spoglądające w nieznanym kierunku, niepokój potęguje świadomość, że jest się we współczesnej krypcie.

Podziemia są specyficznym miejscem, z jednej strony, ze względu na swój interesujący charakter, mogłyby stanowić znaczącą atrakcję turystyczną. Zbyt duża liczba turystów, mogłaby jednak zniszczyć wyjątkowy i tajemniczy klimat tego miejsca. Obecnie, ze względu na brak dobrego oznakowania i informacji, podziemia nie cieszą się dużym zainteresowaniem.

Rezerwat Archeologiczny *Genius Loci* – *przekrój poznania*

Funkcjonujący od czerwca 2012 r. obiekt, znajduje się na ul. ks. Posadzego i prezentuje relikty umocnień grodu wczesnopiastowskiego z drugiej połowy X w. oraz pozostałości murów, wybudowanych przez biskupa Lubrańskiego w XVI wieku, stykających się z wałem obronnym [mmpoznan.pl]. Wał obecnie znajdujący się pod ziemią, w przeszłości miał 12 m wysokości, jego podstawa sięgała nawet do 30 m szerokości. Długi na jeden kilometr, okalał on północną część ówczesnego miasta. W omawianym miejscu w roku 2000 były prowadzone wykopaliska archeologiczne pod kierownictwem P. Wawrzyniaka. [archeowiesci.pl, Stempin 2012].

Badania pozwoliły na osłonięcie bardzo dobrze zachowanych konstrukcji wałów grodu. Ekspozycja w rezerwacie znajdująca się na powierzchni sześciu metrów pod ziemią, przedstawia profil glebowy, z pozostawionym wałem wraz murem oraz z kolejnymi warstwami ziemi, opisanymi, w obrazowy sposób prezentującymi poszczególne etapy rozwoju grodu oraz miasta. W obrębie placówki znajduje się również przestrzeń na wystawy tymczasowe oraz wielofunkcyjna sala kinowa, gdzie można obejrzeć trójwymiarowy film opowiadający o budowaniu drewniano-ziemnego wału w X w. Ponadto atrakcją jest również holograficzna wizualizacja grodu. W obrębie budynku zlokalizowane są również tzw. infokioski. Miejsce to jest innowacyjnym centrum edukacji historycznej [Stempin 2012].

Obiekt ten ma szansę cieszyć się sporym zainteresowaniem, a w parze z Interaktywnym Centrum Historii Ostrowa Tumskiego oraz katedrą może stać się stałym punktem wyjazdów indywidualnych oraz grupowych. Ostrów będący celem wycieczek szkolnych, staje się nie tylko obowiązkiem, ale również prawdziwą atrakcją i wspianiałym doświadczeniem, łączącym historię z nowoczesnością.

Muzeum Archeologiczne w Poznaniu

W poczet obiektów związanych ze zjawiskiem turystyki archeologicznej w Poznaniu można również zaliczyć Muzeum Archeologiczne, znajdujące się na Starym Mieście, w pochodzącym z XVI wieku zabytkowym budynku pałacu rodziny Górków (Jakimowicz 1998). Sam obiekt nie ma związku z prowadzonymi na terenie miasta badaniami archeologicznymi, jednak prezentuje w swoich wnętrzach bogate zbiory przedmiotów znalezionych na terenie Wielkopolski, jak również artefaktów odkrytych i przywiezionych przez poznańskich archeologów. Jako taki przyciąga on turystów zainteresowanych oglądaniem pamiątek historycznych z najdawniejszych okresów dziejów.

Muzeum Archeologiczne prezentuje pięć wystaw stałych, z czego dwie obejmują zbiory związane z prehistorią i historią Wielkopolski („Pradzieje Wielkopolski” i „Tu zaczęła się Polska”), pozostałe dokumentują pracę archeologów z ośrodka poznańskiego na terenie Egiptu i Sudanu oraz depozyty muzeów z Berlina i Monachium. Szczególne miejsce zajmuje

obelisk faraona Ramzesa II, eksponowany na dziedzińcu budynku. Obecnie stanowi to najbogatsze zbiory sztuki egipskiej w Polsce (www.muzarp.poznan.pl).

Całość ekspozycji poświęconej dziejom regionu jest przygotowana w sposób nowoczesny, z wykorzystaniem technik multimedialnych oraz statycznych inscenizacji przy użyciu modeli postaci ubranych w rekonstrukcje historycznych strojów i oręża. Wystawy te mają zarówno przybliżać dawne stosunki polityczne i społeczne, jak również kwestie związane z kulturą, techniką i warunkami życia ludności. Zgromadzone znaleziska archeologiczne zostały ukazane w ich kontekście kulturowym, tak aby unaocznic ich funkcję (www.muzarp.poznan.pl). Całość została powiązana scenariuszem, który nie jest obowiązkowym elementem zwiedzania wystawy, ale do pewnego stopnia wymuszonym przez układ pomieszczeń. Dzięki takiemu rozwiązaniu możliwe jest oglądanie zbiorów w układzie chronologicznym i funkcjonalnym.

Muzeum co roku przyciąga około 20 tysięcy zwiedzających, przy czym ich ruch jest dość równomiernie rozłożony w ciągu roku i nie zaobserwowano wyraźnej i cyklicznej zmiany w którymś z jego okresów. Niemal połowa odwiedzających muzeum korzysta z biletów bezpłatnych. Drugą najliczniejszą grupą byli odwiedzający korzystający z biletów grupowych. Najwięcej tego typu odwiedzin przypada na marzec, czerwiec, październik i listopad, natomiast prawie nie występuje w okresach wolnych od nauki. Może to wskazywać, że w grupie tej dominują wycieczki szkolne. Marginalny, acz rosnący odsetek stanowią turyści obcojęzyczni (od 1,4% ogółu zwiedzających w 2009 roku, do 3,75% dla pierwszych dwóch kwartałów 2012 r.)¹.

Muzeum Archeologiczne w Poznaniu jest jednym z nielicznych w mieście przykładów stworzenia atrakcyjnej ekspozycji, wykorzystującej różnicowane środki przekazu i techniki prezentacji. Posiada do tego doskonałą lokalizację, nie tylko w sąsiedztwie Starego Rynku, ale również w pobliżu innych omawianych w artykule obiektów. Dzięki temu może stanowić punkt początkowy wycieczki po archeologicznych zabytkach Poznania. Niekorzystna jest jedynie niewielka popularność miejsca wśród turystów zagranicznych, gdyż prezentowana ekspozycja pozwoliłaby lepiej zrozumieć i osadzić w kontekście historycznym początki państwa polskiego oraz rolę Poznania w tym okresie.

Interaktywne Centrum Historii Ostrowa Tumskiego

Centrum (ICHOT) nie jest związane bezpośrednio z pozostałościami archeologicznymi, jednak będzie w nowoczesny sposób prezentować historię kształtowania się państwa polskiego. Obecnie w związku z opóźnieniami budowy, nie jest znana data otwarcia obiektu. W bardzo nowoczesnym budynku za pomocą prezentacji multimedialnych, filmów, interaktywnych urządzeń, wizualizacji i różnego rodzaju makiet przeniesie odbiorcę w realia X jak i późniejszych wieków. Ponadto turysta będzie miał do wyboru kilka ścieżek zwiedzania, dopasowanych do widza. W ofercie będą ekspozycje stałe, jak i wystawy czasowe w obrębie budynku oraz w plenerze. Odbywać się będą również warsztaty oraz lekcje muzealne.

Interaktywne Centrum Historii Ostrowa Tumskiego zlokalizowane jest na prawym brzegu rzeki Cybiny, w miejscu, gdzie w XIX w. znajdowała się Śluza Tumska, element fortyfikacji Twierdzy Poznań. Druga część Centrum umiejscowione jest na przeciwległym brzegu rzeki w zachowanym z XIX w. przyczółku Śluzy Tumskiej, budynek jest obecnie odrestaurowywany i dostosowywany na potrzeby muzeum. Oba te obiekty będą połączone przeszklonym mostem.

Katedra, ICHOT i Rezerwat Archeologiczny wchodzi w obręb Historycznego Parku Ostrowa Tumskiego i mają na celu aktywizację turystyczną wyspy. Władze miasta liczą na to, że inwestycja pozwoli przywrócić Ostrowowi Tumskiemu utraconą rangę.

¹ Na podstawie danych statystyk odwiedzin prowadzonych przez Muzeum Archeologiczne w Poznaniu na lata 2009 - 2012

Interaktywne Centrum Historii Ostrowa Tumskiego wpisywać się będzie w już istniejące produkty turystyczne. Będzie stanowiło jedną z głównych atrakcji Traktu Królewsko – Cesarskiego, produktu turystyki kulturowej, skupiającego największe atrakcje Poznania [Małolepszy, Maciejewska 2009, ss. 33-39, trakt.poznan.pl].

Podsumowanie

Nieodłączną specyfiką miast jest ich ciągła zmiana i przebudowa, prowadzona często na gruzach i fundamentach wcześniejszych budowli i w miejscu obiektów, które straciły swoje pierwotne znaczenie. Czynnikiem ten sprawia, że odnalezienie miejsc dogodnych dla eksponowania śladów historii, odnajdywanych i wydobywanych podczas badań archeologicznych jest stosunkowo trudne. Nie inaczej ma się sprawa w Poznaniu, gdzie pomimo bogactwa zabytków przeszłości, jak i bardzo licznych stanowisk archeologicznych udało się wskazać zaledwie kilka, które dysponują odpowiednio dużym potencjałem krajoznawczym, by stać się interesującymi dla turystyki kulturowej, czy – mówiąc bardziej precyzyjnie – turystyki archeologicznej.

Miasto Poznań jest jednym z kilku ośrodków w Polsce w których najwcześniejsza historia jest nierozzerwalnie wpisana zarówno w ogólny wizerunek miasta, jak i w ofertę turystyczną. Z tego też względu należy przykładać szczególną wagę do dziedzictwa najdawniejszych epok w dziejach państwa polskiego, jak i czasów je poprzedzających.

Niewątpliwie cieszą pierwsze oznaki zainteresowania tym tematem, jak również idące za tym konkretne działania inwestycyjne. Mowa tu przede wszystkim o Interaktywnym Centrum Historii Ostrowa Tumskiego, jak również o rezerwacie archeologicznym *Genius Loci*. Z drugiej strony warto podkreślać, że obok tych miejsc będących teraz w centrum uwagi, istnieją także inne ślady przeszłości, w tym obiekty archeologiczne, które nadal czekają na zainteresowanie i wpisanie w system atrakcji turystycznych miasta, lub też zasługują na lepsze niż dotychczas wyeksponowanie.

Pewne jest, że za wyjątkiem kaplicy przy pałacu z czasów Mieszka I i Dobrawy żaden ze wspomnianych obiektów nie będzie stanowił samodzielnego przedmiotu zainteresowania. Jednak należy pamiętać, że stale rosnącą liczbę turystów ciekawią różnego rodzaju niszowe atrakcje, czyli interesujące detale, które można odnaleźć spacerując po odwiedzanym mieście. To właśnie do takich osób, dla których Poznań to coś więcej niż „ratusz i koziołki”, byłyby adresowane zagospodarowane stanowiska archeologiczne w mieście.

Wszystko to wymaga jednak przede wszystkim zainteresowania organów i osób odpowiedzialnych za kształtowanie polityki odnośnie turystyki w Poznaniu. Można jedynie wyrażać nadzieję, że wspomniane w pracy obiekty doczekają się należytej oprawy i zainteresowania. Jak na razie jedyna szansa w profesjonalnych przewodnikach miejskich, którzy uwzględnią te, może nie imponujące swoim rozmachem, ale jakże istotne dla dziejów miasta obiekty podczas prowadzonych wycieczek.

Bibliografia:

- Antowska-Gorączniak O., Dębski A., 2008, *Badania we wnętrzu kościoła p. w. NMP na Ostrowie Tumskim w Poznaniu*, [w:] Kurnatowska Z. (red.), *Wielkopolskie sprawozdania archeologiczne*, IX, Poznań.
- Błaszczyc W., 1973, *Wyniki badań archeologicznych w strefie osady św. Gotarda na Starym Mieście w Poznaniu*, *Fontes Archeologici Posnaneiensis*, vol. XXIII 1972, MAP, Poznań.
- Błaszczyc W., 1977, *Początki i rozwój Starego Miasta w Poznaniu w świetle badań archeologicznych i archeologiczno – urbanistycznych*. PAN. Warszawa – Poznań.

- Chowaniec R., 2010, *Dziedzictwo Archeologiczne w Polsce. Formy edukacji i popularyzacji*, Uniwersytet Warszawski, Warszawa.
- Europejska konwencja o ochronie dziedzictwa archeologicznego (poprawiona), sporządzona w La Valetta dnia 16 stycznia 1992 r. (Dz. U, z 1996, nr 120, poz. 564).
- Faracik R., 2000, *Zabytki archeologiczne jako obiekty zainteresowania turystycznego na przykładzie Krakowa i okolic*, Prace Geograficzne, Zeszyt 106. Instytut Geografii UJ. Kraków.
- ICOMOS, 1990, *Międzynarodowa Karta Ochrony i Zarządzania Dziedzictwem Archeologicznym* (Karta Lozańska), Lozanna.
- Jakimowicz T., 1998, *Pałac Górków w Poznaniu*. Wydawnictwo Miejskie, Poznań. [s. 22]
- Józefowiczówna, K., 1963, *Z badań nad architekturą przedromańską i romańską w Poznaniu*, Instytut Historii Kultury Materialnej PAN, Wrocław – Warszawa - Kraków.
- Kaczmarek J., 2008, *Archeologia Miasta Poznania. Stan badań i materiały cz. 1*. Prymasowskie wydawnictwo Gaudentinum. Gniezno.
- Kóčka-Krenz H., 2004, *Ostrów Tumski we wczesnym średniowieczu*, [w:] Wilczyński L. (red.), *Ostrów Tumski – kolebka Poznania*, wyd. Rys, Poznań.
- Kóčka-Krenz H., 2010, *Pozycja Poznania w X wieku w źródłach archeologicznych*, [w:] Wójtowicz A. (red.), *Tu się wszystko zaczęło. Rola Poznania w państwie Pierwszych Piastów*, PAN, Poznań.
- Kóčka-Krenz H., 2011, *Poznań In the 10th century*, Poznań Chapter Agder Akademi, Poznań.
- Kondziela H., 1975, *Stare miasto w Poznaniu. Przewodnik*. Wydawnictwo poznańskie, Poznań.
- Konopka M., 1972, *Informator Archeologiczny. Badania 1971*, PTA, Warszawa.
- Konopka M., 1974, *Z otchłani wieków*, XL 1974, Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich, Warszawa.
- Konopka M., Zaborowska H., 1998, *Informator Archeologiczny. Badania 1991*, PTA, Warszawa.
- Kruczek Z., 2009, *Między atrakcją a pułapką turystyczną. Dylematy turystyki kulturowej XXI wieku*, [w:] Stasiak A. (red.), *Kultura i turystyka, razem ale jak*, Wydawnictwo WSTH, Łódź.
- Krueger M., 2012, *Śródziemnomorska turystyka archeologiczna – między ekskluzywnością a masowością*, Turystyka kulturowa nr 5/2012, Poznań.
- Kurnatowska Z., 2010, *Poznań w procesie formowania się państwa Piastów*, [w:] Wójtowicz A. (red.), *Tu się wszystko zaczęło. Rola Poznania w państwie Pierwszych Piastów*, PAN, Poznań.
- Małolepszy B., Maciejewska A., 2009, *Fortyfikacje Ostrowa Tumskiego*, Wydawnictwo Miejskie, Poznań.
- Mikos v. Rohrscheidt, A. 2008, *Turystyka kulturowa. Fenomen, potencjał, perspektywy*, GWSHM Milenium, Gniezno.
- Pawleta M., 2011, *Przeszłość jako źródło przyjemności*, Przegląd Archeologiczny, Vol. 59, 2011, IAE PAN, Wrocław.
- Rajces J., 1975, *Zabytki archeologiczne jako walor krajoznawczy*, Biuletyn informacyjny, Instytut turystyki, 1 (19).
- Richards G., 2001, *Cultural Attractions and European Tourism*, CABI Publishing, Wallingford.
- Stempin A., 2012, *Rezerwat Archeologiczny Genius Loci – przekrój poznania*, MAP, Poznań.
- Stritch D., 2006, *Archaeological Tourism as a Signpost to National Identity*. [w:] *Images, Representations and Heritage*, Springer, New York.
- Zaborowska H. Żółkowski S., 2005, *Informator Archeologiczny. Badania 1996*, PTA, Warszawa.

Wykaz konsultowanych stron internetowych:

- http://www.muzarp.poznan.pl/archweb/archweb_pol/srodka_opis.htm (dostęp 9.06.12)
- <http://www.muzarp.poznan.pl> (dostęp 28.11.12)
- <http://www.katedra.archpoznani.pl/> (dostęp 28.11.12)
- http://www.poznan.pl/mim/przewodnik/przewodnik.html?id_obiektu=44126&co=object&pr_id=22&lhs=przewodnik_object (dostęp 28.11.12)
- <http://www.mmpoznan.pl/378563/2011/7/11/rezerwat-archeologiczny-na-ostrowie-tumskim-zostanie-otwarty-w-przyszlym-roku?category=news> (dostęp 9.06.12)
- <http://archeowiesci.pl/2011/07/13/powstaje-rezerwat-archeologiczny-na-ostrowie-tumskim-w-poznaniu/> (dostęp 9.06.12)
- <http://www.trakt.poznan.pl/oferta-programowa-ichot/> (dostęp 9.06.12)

Tourist management of archaeological heritage in Poznań - current state and opportunities

Key words: archaeotourism, archaeological tourism, Poznań, Cathedral Island

Abstract

Elements of cultural heritage, discovered and analyzed during archaeological excavations, have always been an important attraction for tourists. We can even name this phenomenon as an archaeological tourism or archaeotourism, identified as a part of cultural tourism. In Poland, the domain is still insufficiently developed, including cities associated with the earliest episodes of the history of Polish lands. In this paper authors will make an attempt to review the present state of archaeological tourism in Poznań and later to determine, whether this type of tourism has any potential for further development.